

POSTANOWIENIE

Dnia 20 października 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mirosław Bączyk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Stanisław Dąbrowski

SSA Aleksandra Marszałek

w sprawie ze skargi J. R.

o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 18 marca 2004 r., sygn. akt I ACa (...), w sprawie z powództwa J. R. przeciwko Spółdzielni Pracy "T.(...)" z siedzibą w W. o uchylenie uchwały, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 20 października 2005 r., zażalenia skarżącego na postanowienie Sądu Apelacyjnego z dnia 29 grudnia 2004 r., sygn. akt I ACa (...),

oddala zażalenie.

Uzasadnienie

Powód T. R. wnosił o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 18 marca 2004 r. na podstawie art. 401 pkt 1 k.p.c. Jako przyczynę wznowienia postępowania wskazał fakt nieodbycia się rozprawy apelacyjnej wyznaczonej na dzień 18 marca 2004 r. na godz. 11.30, a powód oczekiwał na rozprawę przed wskazaną salą rozpraw w godz. 10.30 – 13.10.

Sąd Apelacyjny odrzucił skargę powoda z tej racji, że nie dopatrzył się w niej m.in. właściwych podstaw wznowienia postępowania określonych w art. 401 pkt 1 k.p.c. Stwierdził, że powód był powiadomiony o rozprawie, sprawa była wykazana na wokandzie, mógł też podjąć on stosowne działania w celu uzyskania informacji o rozprawie (w celu podjęcia decyzji, czy będzie oczekiwał na rozprawę, czy złoży

odpowiedni wniosek o jej odroczenie). Ponadto powód mógł złożyć zwykły środek odwoławczy i wskazywać w nim ewentualne proceduralne uchybienia Sądu. Powód nie podejmował czynności służącej uzyskaniu wspomnianej informacji, a także nie złożył środka odwoławczego. Z wnioskiem o doręczenie wyroku wraz z uzasadnieniem wystąpił dopiero w dniu 11 maja 2004 r., tj. kilka miesięcy od ogłoszenia wyroku. W uzasadnieniu Sądu Apelacyjnego przyjął, że nie zaistniały podstawy wznowienia postępowania w rozumieniu art. 401 pkt 1 i 2 k.p.c. Powód mógł kwestionować prawidłowość wyroku zwykłego środka odwoławczego i dlatego nie mógł skutecznie powoływać się na podstawę wznowienia postępowania z art. 401 pkt 2 k.p.c.

W zażaleniu pełnomocnik skarżącego (ustanowiony z urzędu) zakwestionował wspomnianą ocenę prawną dokonaną przez Sąd drugiej instancji. W ocenie skarżącego, Sąd ten nie wyjaśnił w ogóle tego, czy w dniu 18 marca 2004 r. sprawa powoda została faktycznie wywołana. Uznał też za nietrafne stanowisko Sądu Najwyższego, iż powód miał możliwość kwestionowania wyroku Sądu Apelacyjnego w ramach zwykłego środka odwoławczego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W zażaleniu skarżący eksponuje niewyjaśnienie przez Sąd Apelacyjny tego, o której godzinie w dniu 18 marca 2004 r. sprawa powoda faktycznie została wywołana i stwierdza, że niewyjaśnienie tej okoliczności „nie pozwala na dokonanie prawidłowej oceny stanu faktycznego”. Tymczasem dla oceny zasadności zażalenia powoda podstawowe znaczenie ma stwierdzenie tego, czy zachodziła prawna przyczyna wznowienia postępowania przewidziana w art. 401 pkt 2 k.p.c. w postaci pozbawienia powoda możliwości działania.

Nie ma podstaw do podzielenia sugestii powoda, że rozprawa apelacyjna z dnia 18 marca 2004 r. nie odbyła się w ogóle, skoro sporządzono protokół tej rozprawy, a następnie wydano wyrok. Natomiast przy założeniu przeprowadzenia rozprawy w dniu 18 marca 2004 r. z opóźnieniem (rozprawa została wyznaczona na godz. 11.30 a powód oczekiwał na nią do godz. 13.10), trafnie przyjęto w zaskarżonym postanowieniu to, że powód nie został w ogóle pozbawiony możliwości działania, tj. możliwości wyjaśnienia przyczyny opóźnienia w przeprowadzeniu rozprawy i odpowiedniego ustosunkowania się do tego stanu rzeczy. Trafnie bowiem zaznaczono, że powód - znajdując się przed salą rozpraw – miał możliwości uzyskania stosownej informacji o przyczynie opóźnienia, przypuszczalnej godzinie rozpoczęcia rozprawy z jego uczestnictwem oraz złożenia wniosku o odroczenie rozprawy z uwagi na znaczne opóźnienie. Odmiennych twierdzeń

nie zawarto w uzasadnieniu wniesionego zażalenia. W tej sytuacji Sąd Apelacyjny trafnie przyjął, że nie zachodziła prawna postawa domagania się wznowienia postępowania i dlatego Sąd Najwyższy oddalił zażalenie powoda jako nieuzasadnione (art. 394¹ § 3 k.p.c. i art. 394¹⁸ k.p.c.).